

Warmińsko-Mazurski Oddział Straży Granicznej

<https://wm.strazgraniczna.pl/wm/aktualnosci/505,AKT-OSKARZENIA-ZA-CZERPANIE-KORZYSCI-MAJATKOWEJ-Z-TURYSTYKI-ABOLICYJNEJ-05112013.html>
18.12.2025, 04:09

AKT OSKARZENIA ZA CZERPANIE KORZYŚCI MAJĄTKOWEJ Z „TURYSTYKI ABOLICYJNEJ” (05/11/2013)

05.11.2013

4 listopada do Sądu Okręgowego w Olsztynie wpłynął akt oskarżenia przeciwko obywatelowi Pakistanu i obywatelce Polski za czerpanie korzyści majątkowej w zakresie ułatwiania cudzoziemcom pobytu w Polsce w ramach ogłoszonej abolicji. Nielegalny proceder odkryli funkcjonariusze Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej. O zalegalizowanie pobytu w Polsce, w czasie trwającej sześciomiesięcznej abolicji, ubiegało się blisko 10 tys. cudzoziemców, z czego niespełna połowa uzyskała pozytywne decyzje o legalnym pobycie na okres 2 lat. Równocześnie z legalną procedurą abolicyjną, pojawił się proceder polegający na próbie wyłudzenia decyzji, który wykryli funkcjonariusze Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej. Małżeństwo polsko-pakistańskie z Mazowsza czerpało zyski, proponując obywatelom Pakistanu pomoc w ułatwieniu legalizacji pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wbrew przepisom. Z takiej „oferty” skorzystało aż 185 cudzoziemców. Każda z tych osób zapłaciła parze małżeńskiej od 500-700 euro, która w zamian za korzyść majątkową pośredniczyła w uzyskiwaniu fałszywych oświadczeń obywateli Polski o nieprzerwanym pobycie Pakistańczyków w Polsce. Następnie kobieta - Polka, jako pełnomocnik cudzoziemców, składała wnioski o zalegalizowanie pobytu w urzędach wojewódzkich właściwych ze względu na miejsce zamieszkania osób, które reprezentowała. Baczną uwagę Straż Graniczna skoncentrowała na obywatelach Pakistanu w procedurze abolicyjnej w momencie, gdy jeden z cudzoziemców złożył wniosek w Olsztynie, okazując urzędnikowi paszport zupełnie inny niż ten, który później przedstawił w momencie przekraczania granicy. W ten sposób okazało się, że w czasie trwania abolicji zgłoszono w ambasadzie Pakistanu znaczną liczbę zagubień dokumentów podróży. Cudzoziemcy chcieli uzyskać nowe dokumenty, aby uniemożliwić służbom i urzędom ustalenie, kiedy tak naprawdę wjechali do Polski. Nielegalny proceder w porę wykryli funkcjonariusze Straży Granicznej. Żadnemu z obywateli Pakistanu nie

udało się uzyskać zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony. Otrzymali negatywne decyzje ze względu na zagrożenie dla obronności lub bezpieczeństwa państwa.

4 listopada do Sądu Okręgowego w Olsztynie wpłynął akt oskarżenia przeciwko obywatelowi Pakistanu i obywatelce Polski za czerpanie korzyści majątkowej w zakresie ułatwiania cudzoziemcom pobytu w Polsce w ramach ogłoszonej abolicji. Nielegalny proceder odkryli funkcjonariusze Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej.



O zalegalizowanie pobytu w Polsce, w czasie trwającej sześciomiesięcznej abolicji, ubiegało się blisko 10 tys. cudzoziemców, z czego niespełna połowa uzyskała pozytywne decyzje o legalnym pobycie na okres 2 lat.

Równocześnie z legalną procedurą abolicyjną, pojawił się proceder polegający na próbie wydłużania decyzji, który wykryli funkcjonariusze Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej.

Małżeństwo polsko-pakistańskie z Mazowsza czerpało zyski, proponując obywatelom Pakistanu pomoc w ułatwieniu legalizacji pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wbrew przepisom. Z takiej „oferty” skorzystało aż 185 cudzoziemców. Każda z tych osób zapłaciła parze małżeńskiej od 500-700 euro, która w zamian za korzyść majątkową pośredniczyła w uzyskiwaniu fałszywych oświadczeń obywateli Polski o nieprzerwanym pobycie Pakistańczyków w Polsce. Następnie kobieta - Polka, jako pełnomocnik cudzoziemców, składała wnioski o zalegalizowanie pobytu w urzędach wojewódzkich właściwych ze względu na miejsce zamieszkania osób, które reprezentowała.

Baczną uwagę Straż Graniczna skoncentrowała na obywatelach Pakistanu w procedurze abolicyjnej w momencie, gdy jeden z cudzoziemców złożył wniosek w Olsztynie, okazując urzędnikowi paszport zupełnie inny niż ten, który później przedstawił w momencie przekraczania granicy. W ten sposób okazało się, że w czasie trwania abolicji

zgłoszono w ambasadzie Pakistanu znaczną liczbę zagubień dokumentów podróży. Cudzoziemcy chcieli uzyskać nowe dokumenty, aby uniemożliwić służbom i urzędom ustalenie, kiedy tak naprawdę wjechali do Polski.

Nielegalny proceder w porę wykryli funkcjonariusze Straży Granicznej. Żadnemu z obywateli Pakistanu nie udało się uzyskać zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony. Otrzymali negatywne decyzje ze względu na zagrożenie dla obronności lub bezpieczeństwa państwa.